

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 listopada 2012 r.,
sprawy **W. R.**

skazanego z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 3 kwietnia 2012 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego
z dnia 17 listopada 2011 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 17 listopada 2011 r., oskarżony W. R. został uznany za winnego tego, że w dniu 24 kwietnia 2010 r. w bliżej nieustalonym miejscu na terenie Polski przywłaszczył sobie powierzony mu jako kierowcy ciągnik siodłowy marki MAN wraz z naczepą marki Kogel i przewożonym ładunkiem w postaci maszyn rolniczych, tj. mienia o łącznej wartości 505 812,73 zł na szkodę L. sp. z o.o., tj. czynu z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. i art. 33 § 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 150 stawek dziennych grzywny po 20 zł każda z nich; na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł obowiązek naprawienia przez oskarżonego szkody w kwocie 505 812,73 zł na rzecz L. sp. z o.o.; zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego 885,60 zł za obronę z urzędu; zasądził od oskarżonego na rzecz L.

sp. z o.o. 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego; zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych, wydatkami tymi obciążając Skarb Państwa.

Od wyroku Sądu Okręgowego apelacje wnieśli pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego oraz obrońca oskarżonego.

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2012 r., Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że uznał oskarżonego za winnego tego, że w dniu 24 kwietnia 2010 r. w bliżej nieustalonym miejscu na terenie Polski przywłaszczył sobie powierzone mu jako kierowcy rzeczy ruchome w postaci: ciągnika siodłowego marki MAN o wartości 196 812,73 zł na szkodę P. LEASING sp. z o.o. o, naczepy ciężarowej marki Kogel o wartości 58 000 zł na szkodę L. sp. z o.o. w B. P. towaru ładunku maszyn o wartości 251 000 zł na szkodę M. GARDEN z Białorusi o łącznej wartości 505 812,73 zł, tj. czynu z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i za to na mocy art. 294 § 1 k.k. skazał W. R. na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności; uchylił orzeczenie o karze grzywny; wielkość szkody wyrządzonej L. sp. z o.o. określił na kwotę 58 000 zł; na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 17 czerwca 2011 r. do dnia 17 listopada 2011 r.; w pozostałej części wyrok został utrzymany w mocy.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego obrońca skazanego wniósł kasację zarzucając rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia – art. 433 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k. poprzez zaakceptowanie przez Sąd II instancji dokonanego przez Sąd Okręgowy zastąpienia wyjaśnień skazanego W. R. dokumentem z k. 77 w zakresie ustalenia ukrywania się, na którą okoliczność skazany nie składał wyjaśnień, a powyższy dokument nie był mu okazany. Skarżący podniósł także rażące naruszenie art. 433 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie przez Sąd zarzutu naruszenia art. 193 § 1 k.p.k. co doprowadziło do akceptacji dokonanego przez Sąd I instancji zaniechania przeprowadzenia opinii biegłego co do kart zawierających odczyt z karty kierowcy skazanego, w sytuacji gdy okoliczności z nich wynikające miały istotne znaczenie dla przedmiotu procesu bowiem stanowiły podstawę do ustaleń co do rzeczywiście przejechanych przez skazanego odległości, czasu i postoju jazdy. W ostatnim zarzucie autor kasacji powołał się na naruszenie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na zaakceptowaniu przez Sąd Apelacyjny stanowiska Sądu

Okręgowego, który w zakresie ustalenia wysokości szkody majątkowej, a to wartości towaru – ładunku maszyn – oparł się w tym zakresie na dokumencie sporządzonym tylko w języku angielskim znajdującym się na kartach 26 i 27 akt, nieprzetłumaczonym na język polski, a nadto dokonanie przeliczenia wartości ładunku maszyn wskazanej w euro na złote polskie na podstawie kursu z dnia 4 maja 2010 r., a nie z dnia 24 kwietnia 2010 r., tj. przyjętej przez Sąd Apelacyjny i Sąd Okręgowy daty popełnienia czynu przez skazanego W. R.

Prokurator Apelacyjny, w odpowiedzi na kasację, wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego W. R. jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Ponownie, zgodnie z ugruntowanym poglądem judykatury oraz orzecznictwa na kwestię, zauważyć trzeba, iż, stosownie do art. 523 § 1 k.p.k., wzruszenie prawomocnego orzeczenia w drodze nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim pozostaje kasacja, możliwe jest wyłącznie w przypadku stwierdzenia uchybień z art. 439 k.p.k. lub też innego rażącego naruszenia prawa, jeśli mogło mieć ono istotny wpływ na treść wydanego wyroku. W szczególności, kasacja nie może prowadzić do ponownej kontroli zaskarżonego orzeczenia w zakresie prawidłowości przyjętych za podstawę wyrokowania ustaleń faktycznych. Tymczasem, należy stwierdzić, iż wszystkie podniesione w kasacji przez obrońcę oskarżonego zarzuty zmierzają właśnie do kwestionowania ustaleń faktycznych. Jak wielokrotnie podkreślano, takie zarzuty nie mogą stanowić podstawy kasacji. Sąd Najwyższy nieraz już podnosił, iż kasacja nie służy do przeprowadzania ponownej analizy zgromadzonych w sprawie dowodów.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu, tj. naruszenia art. 433 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 174 k.p.k., w którym skarżąca kwestionuje ocenę Sądu odwoławczego w zakresie zaakceptowanego stanowiska Sądu meriti co do zastąpienia wyjaśnień skazanego dokumentem z k. 77, który to dokument nie został mu okazany, wskazać należy, że skarżąca nie wskazała w ogóle na czym owy zarzut miałby polegać i jaki był jego wpływ na treść orzeczenia. Fakt, że skazany ukrywał się został ustalony przez Sąd Okręgowy na podstawie kilku różnych dowodów (m. in. zeznań świadka Z. K., wykazu połączeń telefonicznych, wyjaśnień oskarżonego). Dość natomiast przypomnieć, że sprawę niniejszą

prowadzono przed Sądem I instancji na dwóch terminach, na których skazany był obecny, stąd też twierdzenie, że Sąd zastąpił wyjaśnienia oskarżonego oświadczeniem, jest co najmniej nieuprawnione. Z załączonych do akt dokumentów zawartych na k. 53-73, t. I bezspornie wynika, że skazany ukrywał się, co też potwierdzili świadkowie – pracownicy firm, które poszukiwały go. Poczynienie ustalenia na podstawie oświadczenia z k. 77, t. I, co do tego, że Policja wykonała określoną czynność danego dnia, w żaden sposób nie wpłynęło na sytuację prawną skazanego.

Na uwzględnienie nie zasługuje także drugi z zarzutów kasacyjnych odnoszący się do nienależytego rozpoznania zarzutu naruszenia art. 193 § 1 k.p.k. przez Sąd meriti. W kwestii tej szczegółowo i wnikliwie wypowiedział się Sąd Apelacyjny na str. 5-9 uzasadnienia. Jak słusznie podkreślił Sąd odwoławczy, odczytanie wydruków z karty kierowcy w celu stwierdzenia w jakim czasie pojazd kierowany przez oskarżonego pozostawał w ruchu i jaki dystans wtedy przebył oraz w jakim czasie pojazd był na postoju, nie wymaga wiadomości specjalnych.

Jako oczywiście bezzasadny jawi się także trzeci zarzut. W tym zakresie podzielić należy uwagę Prokuratora, który w pisemnej odpowiedzi na kasację wskazał, że powołane w skardze dokumenty wcale nie były brane przez uwagę przez orzekający Sąd. Ustalając wartość przedmiotu przestępstwa sąd brał pod uwagę kurs przeliczeniowy euro na złote. Przedstawiony przez skarżącego zarzut jest de facto powtórzeniem apelacyjnego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, co na obecnym etapie postępowania jest zabiegiem niedopuszczalnym, tym bardziej, że brak jest dokumentów wskazujących, że cena 1 euro według kursu obowiązującego w dacie czynu przypisanego skazanemu wynosiła 3,88 zł. Kwestie te w żaden sposób nie rzutowały na prawnokarną ocenę zachowania się sprawcy oraz na wymiar kary.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k., orzekł oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.